KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Maia.
ŚRODA.
ROK 1830.

№ 127.

WSPOMNIENIA.
Ukończenie Sejmu Elekcyjnego Henryka Walezjusza 1573.

Wczoraj o godzinie 9 rano, w Pałacu *Kazmirowskim* Professorom i Uczniom uroczyście ogłoszono postanowienie N. PANA nadaiące *Uniwersytetowi Warszawskiemu* zaszczytne nazwisko ALEXANDROWSKIEGO.

N. PAN raczył JP. Grzegorza *Buczyńskiego* tłumacza Historji Rossji przez *Karamzina*, na język Polski, udarować pierścieniem brylantowym.

W dniu wczorajszym, w dniu na zawsze dla Polski pamiętnym, stosownie do ogłoszonej zapowiedzi, ukazano Warszawie posąg K o p e r n i k a, będący drogim sztuki mistrzowskiej utworem, i stokroć droższym uczuć narodowych pomnikiem. Patryarchalny Prezes Królewsko-Warszawskiego Towarzystwa Przyiaciół nauk, z urzędu głosem swoim uświęcaiąc tę iuż samą z siebie uroczystą chwilę, tkliwie wspomniał iż sławnej pamięci Poprzednikowi Jego, winna Ojczyzna i ten pomysł szczytny i połowę nakładu. Gdy wreście mówca te słowa domawiał: »Słońce! na które Kopernik, pół wieku bacznemi patrzał oczyma ujrzyj dziś wizerunek iego» spadły kryiące posąg opony, i w tej samej chwili, iak gdyby natura przychylna dzieliła uczucia i spełniała życzenia ludzkie, pierzchły od rana widokrąg cieniące chmury i pogodne słońce złotem błysnęło światłem. Tłumy mieszkańców, towarzyły obrzędowi temu. Wszystkie balkony i okna domów przyległych napełnione były Damami i ozdobione kobiercami, makatami i t. p. Po odsłonieniu Posągu, dała się słyszeć muzyka wokalna i instrumentalna, umieszczona na najwyższej galerji przybytku Towarzy: Przyiaciół nauk, wykonana przez Artystów opery Teatru Narodowego, a ułożona przez *Karola Kurpińskiego*. Ten chór iakby z *Niebios* wychodzący, rozczulił i zachwycił obecnych. Słowa iego są następuiące:

Witaj witaj Synu ziemi!
Ty coś zmierzył światów zwroty
Już zasiadasz z wybranemi
Gdzie wieczna nagroda cnoty.
O słońce rzuć nań promienie
Okryj blaskiem iego głowę!
Szczytna mowa ciał krążenie!...
On zrozumiał taką mowę.
Powtórz z Polską ziemio cała
,,Chwała wielkiemu mężowi!
,,Chwała Kopernikowi
,,Chwała, chwała, chwała!''

Tegoż dnia w Hotelu *Wileńskim* wspólnie obiadowali wszyscy obecni w *Warszawie* Członkowie Towarzystwa Przyiacioł nauk. Spełniono za zdrowie naszego najmiłościwszego MONARCHY i JEGO Dostojnej RODZINY. *Ludwik Osiński* deklamował swoią Odę o *Koperniku*. To dzieło należące do najpiękniejszych płodów polskiej Poezji, zawsze było uwielbiane, a w tym dniu ogłoszone ustami Autora wznieciło uczucia najprzyiemnieysze.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji. Uwiadamia iż Targ główny na Wełnę w Warszawie rozpocznie się w r. b. w dniu 18 Czerwca i trwać będzie do dnia 22 tegoż Mca. Odłożenie terminu o dni 6 w stosunku roku zeszł: ułatwi dowóz wełny z okolic odleglejszych, lub z miejsc gdzie strzyż później odbywać się zwykła. Dogodność ta połączo-

na z ciągle wzrastaiącym w kraiu chowem owiec, spodziewać się każą iż nadchodzący Targ, w większą ieszcze iak w roku zeszłym ilość wełny w cienkich i średnich gatunkach zaopatrzonym zostanie. Ciągłe usiłowania Rządu zapewnić staraią się pomyślny onego wypadek tak dla producentów jak i dla fabrykantów, zwłaszcza przy ułatwieniach iakich Bank Polski udzielać nieprzestaie. Życzyć tylko należy aby wełnę rozgatunkowaną i dobrze wymytą oraz porządnie opakowaną na Targ przywożono, to bowiem iedynie podnosząc wartość iej w oczach fabrykanta, ceny odpowiednie sprzedaiącym zjednać i Targ tutejszy zwłaszcza we względzie pokupu zewnętrznego podnieść zdoła.— w Warszawie d. 11 Maia 1830 r.— Minister Prezyduiący *T. Mostowski*. Sekretarz Jlny *Aug: Karski*.

Wyszedł z druku *Kodex karzący Królestwa Polskiego*, z dodaniem praw Kryminalnych późniey uchwalonych, reiestru porządkowego i alfabetycznego, tudzież przypisków wskazuiących artykuły związek z sobą maiące. Dostać go można w Księgarniach: Gliksberga, Huguesa i Kermena, Zawadzkiego i Węckiego, w handlu Ciechanowskiego, tudzież w Drukarni Banku Polskiego exemplarz po złp. 3, na papierze zaś berlińskim po złp. 4.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nieliczące w to wartości kuponu wynoszącej zł. 1 gr. 16 1/3, procent 4, żądaią zł. 98 gr. 15, daią zł. 98 gr. 15.— Obligacje Udziało: żądaią zł. ..., daią ....

Onegdaj przepłynęły pod Warszawą do Gdańska 32 galary z ogromną partją zboża. Mieści się na tych statkach 16,000 korcy pszenicy i 200 korcy żyta.

Siedmnastoletni *Żydek* Terminator szewcki idąc onegdaj wieczorem z Saskiej Kępy i chcąc oczyścić buty z błota, wpadł w łachę pomiędzy tamą a wisłą będącą i utonął, a chociaż go zaraz wydobyto, do życia przywróconym być nie mógł. — Przy ulicy Zielnej w mieszkaniu Szewca rozpalono ogień na kominie i gdy nikt w mieszkaniu nie został iskra z niego padła na łóżko w bliskości komina stoiące które się spaliło i ogień dostał się do sieni. Dość wczesne dostrzeżenie i śmiały ratunek zapobiegł większej szkodzie.

W Składzie F. J. *Ciechanowskiego* na *Podwalu* można prenumerować na dzieło *Haliczanin*, 4 tomy za zł. 45.

XVIIty Tom Pamiętnika Technologicznego *Piast* wyszedł z druku z rycinami i w d. 15 b. m. oddany będzie Prenumeratorom w mieiscu gdzie opłacili Prenumeratę, oraz złożone będą opieczętowane exemplarze w głównej expedycji Gazet, przy Pocztamcie w Warszawie dla osób które na toż dzieło na Prowincji zaprenumerowały.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w połu: 13.

ROZMAITOŚCI.

Na iednym z wiosennych balów danych przed 2 tygodniami w *Paryżu* w domu znakomitym, *Dama* znana od lat kilku z elegancji, znajdowała się w *Rogowcę*. Natychmiast w kilku magazynach Mody zaczęto robić rogowki, które *niestety* może znowu zaczną być modnemi. Mężowie iuż narzekaią na tę przywracaiącą się modę, która wróży nowe znaczne wydatki. — Rogówki w Polsce nastały w środku panowania Augusta III; a w nowo wyszłem dziele *Łukasza Gołębiowskiego* taka iest o nich wzmianka. Rogówki niedługo po Salopach nastały, małe w początkach, potem u dołu do 3 łokci szerokości nabrały. Nie mogły iej nosić tylko szlachetnego urodzenia Damy i Panny; ile razy Mieszczka się w nie ustroiła, *afront* iej zrobiono. Spodnica to była z płótna na 3ch obręczkach z wielorybich kości obszyta, na iednej w pas, na

drugiej w kolano, na trzeciej wpół łytki, kształtem do wanny obszernej podobna. Damy stroiące się brały naprzód spodnicę materjalną, lełką lub przeszywaną wedle pory czasu, na nią kładły rogówkę, a na to suknią wielką, iaka była w modzie. W rogówkach wszędzie było ciasno, dwie Damy koło siebie w karecie gdy siedziały, iedna drugą przykryć musiała od rogówki skrzydłem, podobnież i przy stole iedna drugiej lub siedzącemu obok Niemcowi psuła fryzurę, zmykała z głowy perukę. W zwadliwych kompanjach rogówki służyły za fortecę, nie ieden tchórz skoro się rzecz wytoczyła do szabel, skrył się pod rogówkę, a gdy drudzy łby sobie karbowali, nosy, policzki, albo ręce obcinali, on w dobrem zdrowiu pod rogówką przesiedział zawieruchę, tam go bowiem nikt *attakować* nieśmiał, ile kiedy go nakryła iedna, drugie w kąt zbite nakształt wałów i szańców, rogówkami niedozwalały przystępu. Nie trwały wszakże rogówki w częstem używaniu nad 15 lat; z początku żadna Dama nie pokazała się na widok publiczny bez rogówki na wielką iedynie *publikę*, na *kompanje* i *bale*; ku ostatnim latom Augusta III, zarzucone były wyiąwszy dni galowe u dworu, przeznaczone dla Dam Senatorskich do całowania Królewskiej ręki, w tenczas *prezentowały* się w robach, a zatem na rogówkach.

W *Kopenhadze* odwiedził pewien Obywatel swoiego sąsiada, a że ten był w piwnicy udał się zatem do niego, rozmawiaiąc o interessach różnych pokłócili się i przyszło do bitwy; sąsiad był mocniejszym, powalił zatem odwiedzaiącego na ziemię i przyłożył mu nie mało kułaków, biedny powalony ratuiąc się chwycił za czop od beczki który mu w ręku został; wino zaczyna wytryskiwać (było to Joannisberger z roku komety) Gospodarz postrzegłszy, żałuiąc tak doskonałego soku, puszcza obalonego i zatyka wielkim palcem szpont, widząc to obalony zrywa się a chcąc wypłacić się z długu, daie dubeltową miarę kułaków, rzuca mu czop pod nogi i uchodzi szczęśliwie z piwnicy. — W *Paryżu* wyszła w tych czasach rycina *Deia Algierskiego*, lecz pokazało się że to był *Ali Basza Janiny* dla spekulacji innym podpisem uraczony. — Zbieg okoliczności zdarzył, pisze Gazeta Teatralna Wiedeńska, iż ostatnią rolę przed śmiercią którą grał sławny Aktor *Ekhof*, była *Ducha w Hamlecie* którą kończył temi słowy »Pamiętaj o mnie.« Również sławny Aktor *Flek* zakończył zawód sceniczny rolą *Walensztejna* mówiąc »idę na spoczynek, lecz przeczuwam że ten długim będzie.« Przypadek zrządził że i nasz nieodżałowany *Żołkowski* ostatni raz występuiąc na scenę przedstawił rolę *Demaziura w zmyślonem niewiniątku*, a ostatnie iego słowa były w końcu roli »niemam ia tu co robić i wyieżdżam na zawsze.«

Widmo na górze Broken w Harcu. Na spadku tej góry widziano często porankami przechodzącą się postać ludzką, o której mnóstwo nadzwyczajnych rozchodziło się powieści. Około r. 1800 *Francuz* pewien ciekawy był widmo owo zobaczyć, i udał się z przyiacielem swoim do *Broken*; lecz napróżno oczekiwali dni kilka; widmo wcale się nie ukazało. Ujrzeli ie nakoniec, ale nie samo; było bowiem z towarzyszem sobie podobnym; a co najosobliwsza! robiło wszystkie też same poruszenia iakie oba podróżni czynili. Po krótkiem zastanowieniu się poznali oni nareszcie, iż widmo nie było niczem innem iak cieniem patrzącej osoby, utworzonym przez poziome promienie wschodzącego słońca, które padały na mgłę poranną, tę część doliny okrywaiącą. Ponieważ iednak cień ten był bardzo słaby,

zdawał się być niezmiernie oddalony, i poruszaiący się na przeciwległym spadku góry.— *Wartość Kobiety u starożytnych.* Pewien Literat niemiecki umieścił był w sławnem piśmie *Minerwa*, dowody z pisma Sgo, iak były szanowane Kobiety gospodynie u dawnych *Jzraelitów.* Przytacza on rozmaite miejsca iawnie o tem przekonywaiące, iak np. »Dobra żona iest koroną małżonka swego.» »Dom i mienie odziedzicza się po rodzicach, ale rozsądna kobieta iest darem *Jehowy.*» »Cnotliwa kobieta większą ma wartość niż perły.» »Nie rozłączaj się z roztropną i dobrą kobietą, bo iej słodycz droższa iest nad złoto.» »Przyiemność żony rozwesela męża, a iej rozsądek wzmacnia umysł iego. Cicha kobieta iest darem boskim. Uobyczaiona małżonka, niemoże być za nic zamieniona. Radość za radością sprawia kobieta wstydliwa; powściągliwa kobieta nie da się żadnym ciężarem złota przeważyć. Czem iest wschodzące słońce dla nieba, tem piękność cnotliwej kobiety dla małego świata iej domu. Piękność żony rozwesela oblicze męża i wyższa iest nad wszelkie ludzkie przyiemności. Jeśli na ustach iej mieści się dobroć i łagodność, małżonek iej iest naj szczęśliwszym z śmiertelników. Kto pojmuie żonę, zakłada fundament radości, otrzymuię wierną pomocnicę, i podporę swoiej spokojności. Kto nie ma żony, ten błąka się w koło i wzdycha.» Prawdy te z starego testamentu wyięte, są i dziś prawdami. Wielki Poeta niemiecki *Szyller*, mówi: »Szanujcie kobiety! *przeplataią one niebieskiemi różami to ziemskie życie.*» — Do gabinetu pewnego z naszych uczonych, gdzie na kominku mocny palił się ogień, weszła służąca domowa, prosząc o pozwolenie wzięcia węgla z żarem. »Weź sobie moie dziecie odpowiedział uczony, ale mi powiedz pierwej iak go zabierzesz niemaiąc żadnego naczynia do tego?» »To nic nie szkodzi, odpowie Dziewczyna, trzeba sobie umieć poradzić.» Po czem wzięła na lewą dłoń nieco popiołu, i prędko położywszy na nią prawą ręką węgiel rozżarzony, odeszła z ogniem. Widząc to uczony rzucił na ziemię xiążkę którą trzymał w ręku, i zawołał: »Mój Boże! przy całej nauce moiej, przy tylu wiadomościach, niewiedziałbym iak sobie z tym węglem poradzić!»

Myśli — Dowcip powinien być, iak słońce w strefach umiarkowanych, które oświeca i ogrzewa, ale nie niszczy i nie burzy ogniem swoim. I gdyby żartownisie po towarzystwach, i tak nazwani *Jowjaliści*, którzy sobie za prawo postanowili, ciągle występować z całym kramem uzbieranych i przygotowanych powieści, żartów, anekdot i t. p. zastanowić się nad tem chcieli, iak niewdzięczny iest ich urząd, zapewneby się nie ieden wyrzekł obowiązku bawienia i rozweselania towarzyszów *ex officio.* Takowy albowiem staie się wkrótce nudnym i nieznośnym, zasługuie na nieuwagę, i traci szacunek; bo tylko wesołość z pewnym rodzaiem godności połączona czyni człowieka w towarzystwie miłym i uprzejmym.

MĄŻ i ŻONA.

,,Żono! ieżeli chcesz zgodę zachować,
Umiarkuj twoię wesołość i radość.''
Dobrze mój Mężu! Stanie ci się zadość
Surowość twoię chciej tylko miarkować.
,,Na te krytyczne czasy Żono! chciej być względną,
Bądź w odbieraniu pilną w wydatkach oszczędną.
Bo cóż z tego wyniknie gdy wszystko rozproszem?''
Przez ciebie to, grosz nigdy niewidzi się z groszem.
Wszak nie chcę żadnych zbytków, nie chce żadnej pompy
Żyjemy iak najskromniej, lecz ty bądź mniej skąpy.''
,,Żono! iak młoda Panna, lub iak młoda wdówka,
Bez przerwy od młodzików słuchasz miłe słówka.
Rozgniewam się, a w gniewie iestem niebezpieczny.''
Bądź iak oni przyiemny, iak oni bądź grzeczny.
A natychmiast od siebie tych chłopców oddalę

„Lecz zawsze ciebie widzę w zbytecznym zapale
Do kłótni nas przywodzi byle iaka sprzeczka."
Spuść z tonu, w tenczas będę cicha iak owieczka.
„Lecz się zastanów nad twoim stanem,
Nieco pokory ci radzę,
Wszak z przyrodzenia mam nad tobą władzę,
J z przyrodzenia twoim iestem Panem.
Każdy to przyzna,
Że sam mężczyzna
Z nieba odebrał rozsądek,
Mąż za tem żoną powinien rządzić,
J nie dozwalać iej błądzić."
Kiedy więc taki na świecie,
Ustanowiony porządek;
Stąd wypada oczywiście,
Że błędom naszym pobłażać winniście;
A siebie uniewinnić niczem nie możecie.
(z G. Kra.)

SZARADA.

1*sze*, 4*te* i 5*te* sławne przez Meczety,
Pagody
J rozliczne narody.
Drugie usłyszeć nie ieden życzy,
Trzecie liczy,
A wszystko imie Kobiety.
(Zeszła Szarada *Kopernik*).

Po Teatrze, nagłym powodowany głodem, wszedłem do Kawiarni obok Teatru, chcąc czemkolwiek się posilić, lecz z największem zadziwieniem i ukontentowaniem, usłyszałem na moie zapytanie czy macie co ieść? odpowiedź harmonijną iest Panie, Polędwica, są Kurczęta i Szparagi. Zjadłem Polędwicę doskonałą, również smaczne były Kurcze i Szparagi, oprócz tego, znalazłem czystość najporządniejszą przy prędkiej i uprzejmej usłudze. Amatorom dobrej Kuchni mam za obowiązek rekomendować wspomnioną Kawiarnię utrzymywaną przez Pana Sletyńskiego. — J.... H......

Urząd Municypalny M: S: Warszawy.

Z powodu expiracji z dniem 1 Lipca r. b. Kontraktu o Dzierżawę Placu Nadwiślańskiego za Prochownią Nr 2564 położonego, własnością Miasta będącego, na dalszą trzechletnią Dzierżawę tegoż Placu, ogłasza niniejszem Licytacją Publiczną, do odbycia której przeznaczaiąc stanowczy termin na dzień 24 b. m. na godz: 3 z południa, wzywa Konkurentow do tejże dzierżawy, aby zaopatrzeni w Vadjum w gotowiznie w kwocie złp: 400 w rzeczonym terminie tu w Ratuszu Głownym w Sali zwykłych posiedzeń osobiście znajdować się chcieli. — Warszawa dnia 6 Maia 1830 r. — Radca Stanu Prezyden *Wojda.* — Sekretarz Jeneralny *G: Jakołkowski.*

Kommissarz Obwodu Warszawskiego.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż w dniu 3 Czerwca r. b. w Mieście Górze w Kancellarji Burmistrza tamecznego w obecności Kommissarza Obwodu Warszawskiego, odbywać się będzie minus licytacja na Entrepryzę wymurowania Ratusza, zabudowania Gospodarskiego, Odwachu i Składu na narzędzia Ogniowe, których koszta Anszlagami przez Kommissją Rządową Spraw Wewnętrznych zatwierdzonemi Summę złp: 42,085 gr: 16 wynoszą. Każdy więc chęć podjęcia się tej entrepryzy maiący, zaopatrzywszy się w Vadjum iedne dziesiętą część Summy Anszlagowej wyrownywaiące, zechce się w miejscu i czasie wskazanym stawić, gdzie Anszlagi i Warunki licytacyjne będzie mógł przejrzeć. — Warszawa dnia 7 Maia 1830 r. — *Suffczyński.* — Sekretarz Obwodu *Grubiński.*

DONIESIENIA.

We Wsi Długa Kościelna pod Miłosną, o półtrzeci mili od Warszawy, przy Trakcie prowadzącym do Szose, iest do wydzierżawienia z wolnej ręki PROPINACJA wraz z GORZELNIĄ, Statkami, Garncami, Końskiem Młynem i wszelkiemi dogodnościami, poczynaiąc od S. Jana r. b. na lat dwa. Dowiedzieć się można na gruncie tejże Wsi, lub życzący sobie wejść w układy, zechce zostawić Adres swój w Drukarni Kurjera Warszawskiego.


W Wsi Kłudnie pod Miastem Błoniem, 3 mile od Warszawy iest 300 Jagniąt tłustych na sprzedaż, które mogą być przedane razem lub częściami, o czem uwiadomia się chcących kupić takowe.

PIĘĆ POKOI z Meblami, Stajnią i Wozownią na czas SEJMU do naięcia przy ulicy Trębackiej Nr 630.

CEGIELNIA z Zabudowaniem i porządkami stosownemi, o milę od Warszawy, iest do zadzierżawienia od Sgo Jana r. b. Dowiedzieć się o Warunkach u Murgrabiego Pałacu Rządowego Nr 646 przy ulicy Przeiazd.

Ktoby życzył wziąść złp: 5000 do 6000, sposobem pożyczki za umieszczeniem ich na 1szej hipotece Domu murowanego tu w Warszawie, zechce się zgłosić na ulicę Sto Krzyzką pod Nr 1345 na 1sze piętro do Służącego Jana Piotrowskiego.

Przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2239 iest LOKAL, do naięcia na 2m piętrze z Stajnią, Wozownią, Kuchnią, Spiżarnią i kilku Pokoi złożony, wraz Meblami na czas SEJMU, lub dłużej. Zgłosić się należy do lokatora ten sam lokal posiadaiącego po ułożenie się o cenę umiarkowaną.

Potrzebny iest od Sgo Jana r. b. EKONOM dobrze obeznany z Gospodarstwem Rolniczem i chowem Bydła, Żonaty którego by Żona mogła się zaiąć Gospodarstwem Kobiecem. Zgłosić się ma na ulicę Długą pod Nr 565 na 1sze piętro.

Przybyły LANDKUCZER z Wrocławia wygodnym Powozem, życzy sobie mieć PASSAŻEROW do Wód lub gdzie się podobać będzie. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskiem.

Handel pod firmą JANA PETRYKOWICZA na Nowym Swiecie pod Nr 1246 nadal exystować będzie. Dla uregulowania rachunków wzywa się niniejszym wszystkich WW. Debitorów, aby raczyli długi swoie zaspokoić, gdyż późniey krokiem prawa rzecz ta domaganą będzie.

CZTERY WSIE z KOŚCIOŁEM Parafjalnym, iednym Folwarkiem zarobnym, dobrze zabudowane, z Ogrodem, Dworem murowanym, 2ma Młynami, w dobrych gruntach z obszernemi Łąkami i Pastwiskami o mil 3 od Radomia, 4 od Końskich, na trakcie Szląskim w Woiewództwie Sandmierskiem, Powiecie Radomskim z wolnej ręki są do sprzedania. Wiadomość bliższa powziąść można przy ulicy Gołębiej pod Nr 159 na dole każdego dnia od godz. 10 do 12 z rana.

Idąc na dniu wczorajszym ulicą Bielańską, Wierzbową, Saskim Dziedzińcem przed S. Krzyż, zgubioną została SPRZĄCZKA Orderu Sgo Stanisława. Znalazca raczy za dostawieniem do Pałacu Loteryjnego pod Nr 2406, dostanie nagrody 18 złotych.

W Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej Nr 603, znajduię się OKAZJA do Drezna lub Wrocławia, Kocz wygodny i dobrze opatrzony. Wiadomość w Kantorze u Gospodarza tegoż domu.

Osoba wyieżdżaiąca do Szwajcarji lub Francji, chcąca mieć wspólnika podróży, zechce się udać pod Nr 1257 przy ulicy Nowy Swiat na pierwsze piętro od tyłu.

Służący wysłany na Piaseczno, Jazgarzew, Bogatki do Prażmowa, miał zgubić PACZKĘ w której były Papiery następuiące: List do W. Mipyrowicza w kopercie bankowej za złotych 1000 w nim 10 złotowemi papierami zł: 760 i ieden rubel. Kontrakt na Pacht Krów z Starozakonnym Rochym Friszmam. Dzienniki dla Dzieci Nr 94, 95, 96, 97. List do Pani Klimkiewicz. - List do Pani Dębińskiej. Bilet do Pani Klimkiewicz. Znalazca lub wiedzący znalazcę, zechce dać wiadomość Rządcy domu Nr 385 przy ulicy Krak: Przed:, lub do Gminy Prażmów, za co 200 zł. nagrody otrzyma.

KARETA podwójna i 4 CHOMONTA Angielskie z brązami, podług ostatniej mody, mało co używane, są do sprzedania przy ulicy Miodowej pod Nr 490; dowiedzieć się można u Rządcy domu.

Osoba płci żeńskiej mieszkaiąca przy ulicy Stare Miasto pod Nr 53 na 3m piętrze od frontu, życzy sobie na Prowincji przyiąć obowiązki GOSPODYNI DOMU, lub Dozoru nad małemi Dziećmi, ile że iuż trudniła się podobnemi obowiązkami i posiada chlubne Swiadectwa.

☞ SKLEP obszerny z Stancją, Piwnicami i Drwalnią, dogodny do wszelkiego Handlu, od Sgo Jana r. b. do naięcia przy rogu ulicy Mostowej naprzeciw Kościoła XX. Paulinów pod Nr 236, wiadomość na 2m piętrze lub za Wolskiemi Rogatkami pod Nr 3100 u Właściciela Milewskiego.

Andrzej Dowgiałło KRAWIEC MĘZKI założywszy Warsztat Krawiecki przy ulicy Freta pod Nr 261, w domu P. Laśkiewiczowej; ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż robi wszelkie Suknie podług Mód Paryzkich, za mierną cenę i w oznaczonym czasie.

W Kolonji Nr 1, w Odolanach pod Warszawą, iest ZABUDOWANIE na Skład lub Fabrykę iaką przydatne, do naięcia każdego czasu.

Przy ulicy Ogrodowej w nowo wyrestaurowanym domu pod Nr 825 i 6, są POMIESZKANIA do naięcia od S. Jana mianowicie: 1) Pomieszkanie składaiące się z 4 Pokoi, Kuchni, Drwalni, Piwnicy, Stajni, Wozowni i Ogrodem lub też bez Ogrodu. 2) Składaiące się z 2 Pokoi z Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią, Stajnią i Wozownią. 3) Z 2ch Pokoi i 2 Alkierzów z Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią. 4) Facjata składaiąca się z iednego Pokoiu. Dom ten iest także cały do wydzierżawienia lub też do sprzedania.

W Sklepie Ubogich sprzedaią się WINA Reńskie i Burgóńskie w Butelkach z miejsca sprowadzone iako to: Schloss Johannesberger Butelka po zł: 10. Chambertin Butelka zł: 9. Wino Francuzkie Bordo białe i czerwone Butelka po zł: 2, iako też i Węgierskie po zł: 2 gr: 15.

FOLWARK ZAREBY należący do głáwnych Dóbr Ojrzanowa, w Powiecie Błońskim leżący, o 4 mile od Warszawy, iest do wydzierżawienia na lat trzy. Wiadomość powziąść można w Kancellarji Mecenasa Grabowskiego Nr 572 ulica Długa.

Podpisany ma honor oznajmić, iż rozpocząwszy Fabrykę *Ram i wszelkich rzeczy wyzłacanych*, poleca się względom Szanow: Publiczności, oraz przyrzeka, iż każdy z obstaluiących robotę, na czas naznaczony i za pomierną cenę otrzyma. Oznajmia także iż u niego można nabyć *Wody chemicznej* do czyszczenia robot wyzłacanych z dokładnym przepisem postępowania z takową.— A. F. *Komorowski* mieszka przy ulicy S. Krzyskiej Nr 1340 w domu JP. Gelerta.

ZIELNIK Syrenjusza zupełny bez wszelkiego uszkodzenia Dykcjonarz, Lindego i zbiór GAZET z lat 24 od roku 1806, są do zbycia pod Nr 529 ulica Podwal dom JPana Kwiatkowskiego w prost Pałacu W. Dyzmańskiego na 3m piętrze po lewej stronie, dowiedzieć się można każdego dnia do 8 rano.

Uwiadamiam Osoby interessowane, że mieszkam teraz w domu przy ulicy Królewskiej Nr 1070, w Officynie obok Kościoła Ewangielickiego, gdzie tak iak w roku zeszłym przy ulicy Bednarskiej wyrabiam wszelkie wypracowania w ięzyku Polskim, Francuzkim i Niemieckim. — J: RYNARZEWSKI Tłumacz i Językomistrz.

☞ Potrzeba CHŁOPCÓW, oraz DZIEWCZĄT od 10ciu do 15stu lat maiących do sortowania Wełny; zgłaszać się w tym względzie można do JPana Szenlank Negocjanta z Londynu, mieszkaiącego przy ulicy Gwardji za Zdroiami pod Nr 1981 w domu JP. Hofmana.

Na czas SEJMU DWA POKOIE Frontowe z Meblami przy ulicy Rymarskiej są do wynaięcia za pomierną cenę. Wiadomość w Sklepie na rogu Leszna w tymże domu.

APOLONJA KOWNACKA mieszkaiąca pod Nr 43 na 3m piętrze od frontu w Starem Mieście przyjmuie wszelkie HAFTY srebrem i złotem każdego czasu.

GABRYEL GRAFF KRAWIEC DAMSKI przybyły z Wiednia, ma honor zawiadomić Szanowne Damy, iż przeniosł swoie mieszkanie z domu Dobrycza pod Nr 625 obok Poczty na 2 piętro przy ulicy Koziej; przyjmuie podług najświeższych Żurnali do roboty Suknie, Płaszcze, Salopy, Szlafroczki, oraz robi Sznurówki dogodne.

Z Gdańska do Havre odchodzi za 2 a najdalej za 3 tygodnie okręt nazwany „Wellington" pod przewodnictwem Kapitana C. A. Jantzen. OKRĘT ten iest wygodnie urządzony dla PASSAŻERÓW, których uprasza adressować do R. J. N o t h w a n g e r. Gdańsk dnia 26 Kwietnia 1830.

☞ Dla Sukcessorów ś. p. Wincentego Kamieńskiego pierwszego Męża ś. p. Brygidy ze Zwolińskich Janiszewskiej, Summa 11,777 zł: Dekretem Kompromisarskim na gruncie dóbr Wsi JAGODNEGO, pod dniem 25 Października 1795 r. wydanym, przysądzoną, iest złożoną w Kassie Jeneralnej JW. Stanisława Hrabi Ordynata Zamojskiego Prezesa Senatu Królestwa Polskiego, tu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w Pałacu pod Nr 472, czynności swe odbywaiącej, zawiadamia się o tem tychże Sukcessorów, aby po odebranie pomienionej Summy z dowodami prawo do niej wykazuiącemi do Kassy rzeczonej, najdalej w Miesięcy 6, od daty obwieszczenia niniejszego zgłosili się, po upłynieniu bowiem bez skutecznie tegoż czasu, podług prawa postąpionem będzie. — Warszawa dnia 1 Maia 1830 roku.

Do wynaięcia na czas Sejmu CZTERY POKOIE z meblami, przy ulicy S. Jerskiej pod Nr 1788. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 542 u Szwajcara.

O 2 mile od Warszawy na Trakcie Lubelskim, iest DWIE KARCZEM, Konsensowanych dla Starozakonnych, od S. Jana do wydzierżawienia; w tejże Wsi BALE DĘBOWE 10 łokci długie, a 4 cale grube, iuż od lat 10 wysuszone na sprzedaż; dowiedzieć się można przy ulicy Długiej pod Nr 565 i 566, na pierwszem piętrze.

Patron *Maiewski* Wincenty donosi Publiczności że przeniósł swoie mieszkanie pod Nr 499 przy ulicy Podwal na rogu Kapitulnej do domu P. Malczewskiej na pierwsze piętro.

WIEŚ DZEWOSZKI wielkie, położona w Obwo: Gostyńskim Woiew: Mazowieckiem, odległa 1 1/2 wiorsty, od bitego traktu (szose) 3 mile od Portu Wisły, 1 mila od Miasta Kutna, 1/2 mili od Miasta Żychlina, 3 mile od Łowicza, w Gruntach w całej przestrzeni 1wszej Klassy, maiąca wszelkie zabudowania Gospodarskie nowo pobudowane, w części murowane z kamieni i gliny, Dwór drewniany

porządny i Olejarnią podobną, gontami pokryte wszystko w Towarzystwie Ogniowem zabezpieczone. Sad Owocowy od kilku lat nowo założony, tudzież 2gi miejszy stary, Siana pięknego dostatecznie, Borek Dębowo-Brzozowy i nieco Sosniny, Rzeka i Sadzawka w Dziedzińcu, z czystą hipoteką, iest z wolnej ręki do sprzedania lub w zamian za większą Wieś z dopłatą gotowizny. Wiadomość u Właściciela tejże Wsi na Gruncie.

Jest do sprzedania KOCZ porządny, mocny, widzieć go i o cenie powziąść wiadomość można w domu Tyzlera przy ulicy Długiej Nr 590 u Lakiernika Kurpiewskiego.

Niżej podpisany ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż *Fabrykę Fortepjanów* przeniosł z dawnego mieszkania przy ulicy Długiej do własnego domu przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1850. Ponieważ Publiczność raczyła go zaszczycić zaufaniem, przeto pochlebia sobie, iż, przy usilnem iego staraniu i nadal takiemi względami zaszczycony będzie.

Wilhelm Troschel.

Są do naięcia na czas SEJMU Przedpokoj, Sala i Pokoj z Meblami na 1m piętrze, z Stajnią lub bez Stajni, na Krak: Przed: blisko ulicy Bednarskiej. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

W roku 1820 dnia 9 Marca wydany został przez JW. Hrabi Ordynata Zamojskiego Prezesa Senatu Królestwa Polskiego Skrypt na rzecz Jmość Pani Anny Colins, w domu tegoż JW. Hrabi Ordynata Zamojskiego bawiącej, na Summę Dukatów 500, od której opłacony został procent do dnia 9 Marca 1825 r. Gdy zaś w tym dopiero wyrażonym czasie wspomniona Jmość Pani Colins zeszła z tego świata, niezostawiwszy żadnego rozporządzenia, przeto Kassa Jeneralna JW. Hra: Ordynata Zamojskiego tu w Warszawie w Pałacu tegoż JW. Ordynata przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472 położonego, czynności swe odbywaiąca uznała za rzecz potrzebną wezwać Osoby, prawo do spadku ś. p. Colins udowodnić mogące, czy tu w Królestwie Polskiem, czy gdzie bądź za Granicą mieszkaiące, aby po odebranie rzeczonej Summy do Kassy JW. Hrabi Ordynata tu w Warszawie najdalej za Miesięcy 6 rachuiąc od daty tego zawiadomienia zgłosiły się, gdyż zaraz po zejściu ś. p. Anny Colins iako Depozyt w Kassie osobno złożoną została i żadnego użytku nie przynosi. — Warszawa dnia 1 Maia 1830 r.

SER SZWAJCARSKI w kręgach różnej wielkości tudzież FRANCUZKI w kraiankach ciągle przedaie się przy ulicy Długiej w domu pod Nr 584. Bliższa wiadomość u Szwajcara.

KOLONJA 6 Włok Chełm: zawieraiąca, 2 mile od Warszawy we Wsi Kaleń w Pcie Stanisławowskim iest z wolnej ręki do sprzedania, wraz z Inwentarzem. Budowle w niej są porządne, grunta uprawne i obsiane, wysiewu oziminy korcy 35, iarzyny tyleż, kartofli korcy 30, siana fur 120, potrawu 40, pańszczyzny dni 14 na tydzień, bydła rogatego sztuk 30, owiec dobrej rassy sztuk 200. O warunkach dowiedzieć się można u Adwokata Gross w Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1768.

Uwiadamia się publiczność, iż dnia 13 b. m. i r. o godzinie 9 z rana sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w miejscu pozostałe mury z zawalonej przez powódź Prochowni nad Wisłą w Pradze, z wszelkiemi tamże znajduiącemi się m..erjałami tak iak dziś exystuią, do rozebrania; chęć licytowania maiący w Wadjum zł: 150 zaopatrzyć się zechcą.— W Warszawie d: 5 Maia 1830 r. — Pułkownik *Minter.*

W domu narożnym przy ulicy Dzikiej i Nowolipki pod Nr 2324 na przeciwko Głównego Kantoru Loterji blisko pałacu Kommissji Rządowej Spraw W. i P. i Kommissji Woie: APPARTAMENT na 1m piętrze z Stajniami, Wozowniami, Piwnicami, Spiżarnią, Kuchnią angiel:, z ozdobnemi Meblami lub bez Mebli do naięcia każdego czasu; oraz inne Mieszkania. Wiadomość u Gospodarza tegoż domu. — W tymże samym domu ugodzić się można o ZMIELENIE znacznej ilości zboża na różne Mąki i Kasze na Młynach za Rogatkami Marymonckiemi położonych, z dodaniem obszernych Składów, iako też odebraniem zboża pod miarą i wagą; oddania Mąki podobnież, szczególniej Razowki.

W dniu 9 b. m. zabłąkał się na Krakowskiem Przedmieściu Piesek mały, czarny podpalany, uszy i ogon obcięte; ma pod gardłem gruczoł. Kto go odniesie do Rządcy domu Nr 480 przy ulicy Senatorskiej dostanie złp: 20 nagrody.

TEATR NARODOWY. Jutro 7 raz *Hrabia Ory.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś *Bankructwo, Staruszkiewiczowie, Słomiany Człowiek.*

TEATR FRANCUZKI. Dziś *Jzora, Szaleni.*